

# Święta w Unii Europejskiej

Autor: W.Z.

Święta w rodzinie krajów zjednoczonych w Unii Europejskiej &bdquo;Święta w rodzinie krajów zjednoczonych w Unii Europejskiej&rdquo;, to bardzo ciekawy artykuł opisujący jak wyglądała Bożego Narodzenia w krajach Unii Europejskiej. Zapraszamy wszystkich, którzy nie mieli okazji przeczytać tego artykułu w ostatnim Biuletynie Gminy &bdquo;Puls Rymania&rdquo; do zapoznania się z nim na łamach naszego portalu. Możemy dowiedzieć się, że nie wszędzie jest wigilia i nie wszędzie święta są obchodzone w sposób podobny do naszego. Warto poznać się z tradycjami różnymi, jakie są w innych państwach Europy. Artykuł jest tak ciekawy, że postanowiliśmy przytoczyć go w całości (za zgodą wydawcy).

Administrator Od 2004 roku Polska dołączyła do tej wyjątkowej Rodziny. Jedno święto, a tak różne zwyczaje. To wspaniale w tej różnorodności kryje się indywidualizm, piękno i wyjątkowość danego kraju. Wielu z nas w tych krajach pracuje lub ma tam swoich krewnych. Dobrze jest mieć ogólną orientację, jak święta spędzają nasi bliscy i dalsi sąsiedzi. Nieskromnie prezentacje zwyczajów zaczniemy od naszego kraju &ndash; tylko przypominając niektóre tradycje. Pierwsza gwiazdka na niebie pozwalająca rozpocząć wieczerzę wigilijną jest symbolem gwiazdy betlejemskiej,

garstka siana kładzona pod biały obrus to pamiątka żółbka, nieliczne jeszcze ustawiany snop zboża w kącie pokoju ma zapewnić domowi urodzaj i dobrobyt, wiatka na choince mają przypominać nam przyjście na świat Jezusa, zawieszane ozdoby symbolizują dary Bożej łaski, ałecz przypomina węża kusiciela, jabłko &ndash; grzech, a brylantowa gwiazda na czubku drzewka &ndash; gwiazdę betlejemską. Pierwsze ozdoby na choince były wykonane z opłatek, który pojawił się w XVII wieku i odtąd znany jest zwyczaj dzielenia się opłatkami. Ozdabiano drzewko tym, co można było potem zjeść: cukierkami, piernikami, orzechami, jabłkami i zabawkami z karmelu.

We Francji tylko cztery rodzin zasiada do stołu wigilijnego, by potem udać się na pasterkę. Młodzi spotykają się na uroczystych kolacjach. Na stole nie ma ryb i ledzi jest natomiast pieczona indyczka nadziewana kasztanami, gęś lub nawet dzik. Pojawiają się także luksusowe specjale: trufle, kawior i ostrygi. W niektórych francuskich domach przetrwał zwyczaj dzielenia się chlebem. Piecze się 13 bochenków, 12 symbolizuje Apostołów, a trzynasty (największy) Chrystusa. Leżą one na wigilijnym stole, a następnie rozdaje się je ubogim.

W Niemczech już od pierwszego grudnia do mieszkania wkracza różnorodny nastrój. Gałeczki choinek pachną tam całym miesiącem. To wspaniale z tego kraju zapożyczyliśmy zwyczaj strojenia jodłowego lub wiewkowego drzewka w bombki, wiewki i ałeczki. Zarówno katolicy jak i ewangelicy siadają do kolacji w wigilię, lecz w wielu domach nie jest ona szczególnie wystawna. Nie zawsze przestrzega się postu. Posiłek zjada się po prostu, bo dopiero po nim można rozpakować prezenty. Bardziej uroczysty jest różnorodny obiad z gęsią jako głównym daniem. Niemcy podobnie jak Polacy, wspólnie śpiewają kolędy.

Zimowe dni w Szwecji są krótkie, szybko też wschodzi pierwsza gwiazdka &ndash; dlatego do wigilijnej wieczerzy siada się już około godziny 15.00, koniecznie w czerwonych strojach. Chleb na różnorodny stół piecze się w domach. Przypomina trochę piernik &ndash; jest słodki i pachnie imbirem. Na stole nie może zabraknąć węgorka, szynki, ososia i kiełbasek, a na deser &ndash; ryż z bitą mietaną i pomarańczami. Jednak najwspanialszym deserem jest okazały domek Baby Jagi, w którym szyby wykonane są z żelatyny, a nieg na dachu z bezów. Święty nastrój trwa do Trzech Króli, ale choinkę rozbiera się dopiero 13 stycznia. Anglicy nie świętują Wigilii. Natomiast nie wyobrażają sobie różnorodnego obiadu bez Indyka &ndash; upieczonego w całości, nadzianego kasztanami obłożonego owocami i warzywami. Na stole pojawia się różnorodny pudding, przyrządzony z kaszy i jaj z dodatkiem rodzynek, suszonych lipek i migdałów. Osoba, która przyrządza tę potrawę ukrywa w nim srebrną monetę, która przeniesie szczęście temu, kto ją znajdzie. O godzinie 15.00 każdy szanujący się Brytyjczyk wstaje od stołu i zasiada przed telewizorem.

Wtedy bowiem królowa wygłasza do swoich poddanych różnorodne orędzie. Wieczerzę wigilijną w Danii rozpoczyna tradycyjny deser ryżowy. W jednym z pucharków ukryty jest migdał. Szczęśliwiec, który go znajdzie, czeka pomyślny rok. Wspaniała kolacja składa się z pieczeni wieprzowej, faszerowanej owocami, kaczki, gęsi lub indyka. Po wieczerzy zapala się uroczyste lampki. Przed rozpakowaniem różnorodnych prezentów Duńczycy chwytają się za ręce; śpiewają kolędy i tańczą wokół choinki. W Holandii 24 grudnia o godzinie 22.30 bicie kościelnych dzwonów zwiastuje początek Bożego Narodzenia. Wigilia podobnie jak w Polsce, jest postna, ale ze smacznym deserem &ndash; specjalnym różnorodnym tortem. W pierwszy dzień różnorodny na stole króluje indyk, a do smażonych na oleju kawałków mięsa podaje się ciepłe pieczywo, masło ziołowe oraz sosy. Tradycyjną potrawą jest chleb pieczony z

masłami i bakaliami . W Wigilię wszystkie domy na Litwie są przystrojone mnóstwem kolorowych lampionów i płonących świec. Stół przykrywa się obowiązkowo białym lnianym obrusem i przystraja cytrusowymi owocami dla ich aromatycznego zapachu. Z potraw królują tradycyjne litewski kołduny (pierogi z farszem z polędwicy wołowej), uszka z czerwonym barszczem i karp w galarecie. Pod koniec kolacji podaje się deser – kisiel z żurawinami.

Ciekawy obrzęd związany z przedmiotami wkładanymi pod obrus mają Węgrzy. Otóż pod obrus leżący na świeżym stole wkładają grzebień, nóż i osiekę lub nakrywają stół aż trzema obrusami. Sami musicie, jeśli chcecie zinterpretować sobie ich znaczenie. Na Wigilię jedzą piezonego indyka, rosół z kury i zupę rybną. Czesi swoją wigilijną kolację kończą specjalnym deserem. Szanując się gospodyni podaje 12 rodzajów ciasteczek oznaczających 12 miesięcy. Gospodarz za rok zaczyna na pół jabłko. Z ukochanego pestek rodzina wróży sobie pomyślność. W Irlandii zarówno święta jak i przygotowania do święt mają wyjątkowo religijny i rodzinny charakter. Na Wigilię wraca się do domu, do rodziny nawet z bardzo daleka. Po zapadnięciu zmroku zapala się wigilijne świece przyozdobione jemiolągą. Pozostawia się je płonące przez całą noc, gasząc je dopiero tuż przed pierwszą mszą. W wielu domach zapala się trzy świece ku czci świętej Rodziny. W święta drzwi pozostają otwarte na wypadek niespodziewanych gości. Przy stole zastawia się puste nakrycia dla trzech osób i miskę wody, którą mogą pobłogosławić rodziną. Przed samą kolacją zmiata się jeszcze podłogi. Wigilia jest postną-spożywa się głównie dania rybne w białym sosie i ziemniaki. Post kończy się tuż przed północą. Kroi się wtedy świeże ciasto, pije herbatę lub poncz, rozdaje dzieciom słodycze i owoce. Jeśli w Wigilię pada śnieg, oznacza to, że w niebie oskubuje się gęsi z pierza. Popularniejsze od choinek we Włoszech są szopki betlejemskie. W trzecią niedzielę grudnia Ojciec błogosławi je na placu świętego Piotra. Prawdziwe święta rozpoczynają się we Włoszech 25 grudnia. Do najpopularniejszych należą: indyk, pieczona szynka z miodem i goździkami oraz panettone – drożdżowa babka z bakaliami i przepisami korzennymi. Na włoskim stole pojawia się także soczewica, fasola, groch, kapusta, ryż na mleczku migdałowym oraz rozmaite makarony z sosami. Świat ciągle się zmienia, zmieniają się też zwyczaje. O starych zapominamy – a szkoda, wszak tradycja w narodzie to rzecz święta, a w ich miejsce pojawiają się nowe. Wydawać by się mogło, że wiele się zmieniło, a jednak. Obchody święta Bożego Narodzenia są jak dawniej uroczyste, wzruszające, rodzinne i ciepłe, świętowane zgodnie z tradycją i przechodzącym z pokolenia na pokolenie zwyczajem. Niech w tej zwyczajowej różnorodności zawsze panuje tolerancja i szacunek dla innych wartości. Każdej rodzinie krajów tworzących Unię Europejską życzymy pokoju.

W.Z. Na podstawie:

„Wigilijne tradycje na świecie” - A. Tomasiak